

Sygn. akt I ACa 633/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.),

SO Marcin Radwan

Protokolant: prot. Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 marca 2018 r.

sygn. akt I C 1515/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądzoną w punkcie 1 kwotę podwyższa do kwoty 51 887,24 (pięćdziesiąt jeden tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem 24/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 9 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części apelację powoda oddala;
3. oddala apelację pozwanej w całości;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2014,92 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

Marcin Radwan Ryszard Marchwicki Jan Futro

I A Ca 633/18

## UZASADNIENIE

Powód S. G. w pozwie wniesionym 29 maja 2015 r. uzupełnionym 24 czerwca 2015 r. skierowanym przeciwko A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 125 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że kwoty tej domaga się tytułem zachowku po ojcu W. G..

Pozwana A. K. wniosła o przyznanie powodowi zachowku w wysokości 30 000 zł, rozłożenie zasądzonej kwoty na dwie raty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 38 171 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2018 r. do dnia zapłaty oddalając jego powództwo w pozostałej części.

Orzekając o kosztach postępowania nakazał ściągnąć od na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) od powoda kwotę 4 357,23 zł i od pozwanej kwotę 1 867,38 zł. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 878,20 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Umową darowizny sporządzoną w Państwowym Biurze Notarialnym w P. w formie aktu notarialnego z dnia 26 marca 1983 r. rep. A (...), W. G. darował na rzecz swojego wówczas małoletniego syna S. G. nieruchomości położoną w J., gmina P., działka nr (...) o obszarze 1151m<sup>2</sup>, dla której Państwowe Biuro Notarialne prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem KW nr (...).

W 1987 r. rodzice stron rozwiedli się. Ustalono wówczas, że ojciec stron W. G. zamieszka z pozwaną w domu przy ul. (...) w P., który następnie miał przejść na własność pozwanej. Natomiast powód miał zamieszkać z matką stron w mieszkaniu na Osiedlu (...) w P., którego w przyszłości miał stać się właścicielem.

Umową darowizny sporządzoną przez notariusza L. C. w formie aktu notarialnego z dnia 29 sierpnia 1994 r. rep A (...), W. G. darował na rzecz swojej córki A. K. udział wynoszący 1/10 części w zabudowanej nieruchomości położonej w P., obręb J., przy ul. (...), stanowiącej działkę numer (...) o obszarze 0.02,97 ha, dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem KW nr(...) (§ 1 i § 3 umowy).

W 1998 r. przeprowadzono ocieplenie trzypiętrowego budynku przy ul. (...) w P..

Powód wraz ze swoją żoną i synem oraz matką stron mieszkali w mieszkaniu na Osiedlu (...) w P.. Podczas wspólnego zamieszkiwania w dwóch osobnych pomieszczeniach mieszkania, często dochodziło do nieporozumień pomiędzy powodem, jego żoną a matką stron.

Umową sprzedaży sporządzoną w formie aktu notarialnego przez notariusza L. C. z dnia 5 czerwca 1997 r. rep.(...) S. G. zbył na rzecz W. K., J. K. (1) i G. K. opisaną wyżej nieruchomość położoną w J. za cenę 28 000 zł.

1

Od około 1999 r. powód korzystał z części budynku przy ul. (...) w P..

W latach 2000-2003 przeprowadzono remont przyziemia domu przy ul. (...) w P..

W 2005/2006 r. W. G. zwierzał się swojej znajomej K. B., co do nieporozumień do jakich dochodziło pomiędzy nim a pozwaną, które dotyczyły głównie darowizny pozostałej części domu przy ul. (...) w P..

Umową darowizny z dnia 5 czerwca 2007 r. rep. A (...), W. G. darował na rzecz swojej córki A. K. udział wynoszący 9/10 części w opisaną wyżej zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...).

Na polecenie darującego, A. K. oświadczyła, że ustanawia na rzecz ojca W. G. bezpłatne prawo użytkowania przedmiotu umowy, polegające na korzystaniu z parteru oraz części przyziemia budynku na czas nieokreślony (§ 4 umowy).

Od sporządzenia umowy darowizny z dnia 5 czerwca 2007 r. zaczęły się psuć relacje pomiędzy powodem i pozwaną. O umowie darowizny powód i jego żona P. G. dowiedzieli się w wakacje 2007 r. Wcześniej zaś, tj. w maju 2007 r., kiedy ojciec stron W. G. przebywał w szpitalu, pozwana zabroniła podawania powodowi informacji co do stanu zdrowia ojca.

Ojciec stron cierpiał na chorobę A., przejawiającą się we wczesnych stadiach, w trudnościach w przypominaniu sobie niedawnych zdarzeń, zaś w dalszych stadiach, splątaniem, drażliwością, agresją, wahaniami nastroju, trudnościami językowymi, utratą pamięci długotrwałej. Głównym opiekunem W. G. była pozwana. Zdarzało się, że pozwana musiała także regulować zaciągnięte przez ojca stron zobowiązania.

W dniu 20 sierpnia 2009 r. W. G. udzielił pozwanej pełnomocnictwa m.in. do zastępowania go we wszystkich sprawach majątkowych i niemajątkowych.

Powód i jego małżonka mieli utrudniony kontakt z W. G., który mieszkał wraz z pozwaną, sprawującą nad nim opiekę. Powód i jego rodzina, widywali się z ojcem przeważnie tylko w okresie świątecznym.

Pozwana utrudniała także kontakt swojego ojca z jego znajomą K. B..

Powód zwierzał się swoim kolegom M. G. i R. H. z tego, że nie może widywać się ze swoim ojcem.

W 2010 r. powód przyjechał odwiedzić ojca na (...) w P.. Poprosił wówczas swojego kolegę M. G., aby ten mu towarzyszył. Powód wraz z kolegą zostali wpuszczeni przez pozwaną do domu i spotkali się z W. G.. Pozwana nie była jednak pozytywnie nastawiona do wizyty brata i jego znajomego.

Po wizycie powoda i M. G., pozwana zwierzała się swojej znajomej M. E., że jeden ze znajomych powoda ją zastraszał.

W listopadzie 2010 r. powód wraz z innym swoim kolegą R. H. dwukrotnie, w godzinach wieczornych, próbowali dostać się do domu, w którym mieszkał wraz z pozwaną ojciec stron. Pomimo tego, że w domu przy ul. (...) było włączone światło, powód i R. H. nie zostali wpuszczeni do budynku.

W 2010 r. ojciec stron spędził Święta Bożego Narodzenia w mieszkaniu u powoda i jego rodziny. W. G. był wówczas w nienajlepszej formie fizycznej i psychicznej. Skarżył się żonie powoda, że jest mu niedobrze. Podczas świątecznej wizyty w sposób niekontrolowany oddał moc. Wówczas to powód wyprał i wysuszył bieliznę i spodnie ojca, a następnie przebrał go w piżamę i położył spać.

Powód podczas świąt, zgodnie z wolą W. G., zawiózł go w odwiedziny do domu krewnej - T. F..

Po świątach powód odwiózł ojca do domu przy ul. (...) w P.. Wówczas to pozwana miała pretensje, że W. G. nie znajduje się w dobrej kondycji psycho-fizycznej.

W 2011 r. powód wraz z żoną i dzieckiem wskutek nieporozumień z matką stron, wyprowadzili się z mieszkania na Osiedlu (...) w P..

2

Mieszkanie na Osiedlu (...) w P. zostało sprzedane przez matkę stron.

Ojciec stron podczas spotkań z T. F., zwierzał się jej, że rzadko widuje swojego syna i wnuka.

W dniu 2 lutego 2011 r. pozwana i W. G. zawarli umowę o zakres prawa użytkowania.

W § 1 wskazano na prawo użytkowania, stanowiące przedmiot umowy, polegające na korzystaniu przez użytkownika z parteru oraz części przyziemia budynku mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...).

W § 2 podano, że strony umowy zamieszkują wspólnie w budynku mieszkalnym, łączą je dobre stosunki rodzinne. Użytkownik otrzymuje stałą opiekę i pomoc życiową od swojej córki, będącej właścicielką nieruchomości.

W § 3 jako podstawę prawną użytkowania wskazano na umowę darowizny z dnia 5 czerwca 2007 r..

W § 3 W. G. oświadczył, iż rezygnuje z części z przysługującego mu prawa użytkowania określonego w § 1 umowy, a przedmiotowa rezygnacja obejmuje prawo do: zawierania umów dzierżawy, wynajmu i użyczenia przedmiotu użytkowania osobom trzecim, świadczenia usług wobec osób trzecich - w oparciu o posiadane prawo użytkowania, w szczególności dotyczące meldunku tychże osób oraz angażowania osób trzecich w wykonywaniu prawa użytkowania, bez zgody właścicielki nieruchomości.

W dniu 9 czerwca 2011 r. pozwana złożyła do Sądu Okręgowego w Poznaniu wnioski o ubezwłasnowolnienie całkowite W. G..

Pod koniec swojego życia W. G. z powodu choroby wymagał całodobowej opieki, którą sprawowała pozwana i jej mąż oraz opiekunka.

W. G. zmarł w dniu 28 czerwca 2011 r.

Pozwana nie poinformowała powoda i jego żony o pogrzebie W. G.. Powód uzyskał informację o pochówku ojca stron od pracowników parafii w J.. Powód i jego żona wzięli udział zarówno w pogrzebie W. G. jak i stypie.

Aktem notarialnym z dnia 6 grudnia 2011 r. rep. A nr 12. (...) pozwana odrzuciła spadek po zmarłym ojcu W. G..

Pismem z dnia 12 stycznia 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 150 000 zł z tytułu zachowku.

W korespondencji pomiędzy stronami, strona pozwana wskazywała m.in., że wartość darowizny w rażący sposób odbiega od rzeczywistej wartości nieruchomości położonej przy ul. (...) w P..

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012 r. sygn. w sprawie akt IX NS 1068/11 Sąd Rejonowy w Poznaniu stwierdził, że spadek po zmarłym W. G. nabyli na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza powód i wnuk zmarłego J. K. (2).

W sporządzonym w dniu 3 lipca 2013 r. uzupełnionym 9 września 2013 r. spisie inwentarza wskazano, że w skład spadku po W. G. nie wchodziły nieruchomości, wartościowe rzeczy ruchome czy oszczędności. W skład spadku wchodziły rzeczy o wartości od 1 000 zł - 1 200 zł.

Nieruchomość gruntowa położona przy ul. (...) w P. położona jest na działce nr (...) o obszarze 0,0297 ha. Nieruchomość zabudowana jest jednorodzinny budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej, o trzech kondygnacjach nadziemnych, częściowo podpiwniczonym o powierzchni użytkowej 204,30 m<sup>2</sup>. Budynek mieszkalny wzniesiony został w technologii tradycyjnej i wybudowany w latach 90-tych. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą publiczną o nawierzchni asfaltowej. Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny z zabudową mieszkaniową jednorodziną i tereny ogródków działkowych. Przedmiotową lokalizację charakteryzują przeciętne uwarunkowania komunikacyjne. W odległości około 8 km znajduje się centrum miasta P.. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

3

Właścicielem nieruchomości jest aktualnie A. K..

Wartość udziału 9/10 w nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny na dzień 5 czerwca 2007 r. i cen rynkowych nieruchomości kształtujących się na rynku w maju 2017 r. wynosi 621 726,70 zł.

W wyniku ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego na przedmiotowym udziale w nieruchomości koniecznym było określić wartość opisanej wartości ograniczonego prawa rzeczowego. Wartość ta wyniosła 101 658,74 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości zabudowanej przy uwzględnieniu ograniczonego prawa rzeczowego na przedmiotowym udziale w nieruchomości wyniosła 569 376 zł.

Nieruchomość gruntowa położona przy ul. (...) w J. położona jest na działce nr (...) o obszarze 0,0614 ha. Zabudowana jest jednorodzinny budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej, o jednej kondygnacji, częściowo podpiwniczonym o powierzchni użytkowej 49,82 m<sup>2</sup>. Budynek mieszkalny wzniesiony został w technologii tradycyjnej i wybudowany w latach 1975-1978. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą publiczną o nawierzchni gruntowej. Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny z zabudową mieszkaniową jednorodziną i tereny zielone-las. Przedmiotową lokalizację charakteryzują korzystne uwarunkowania komunikacyjne oraz dobre położenie w stosunku do obiektów użyteczności publicznej i obiektów handlowo-usługowych. W odległości około 10 km na zachód znajduje się centrum miasta P.. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr KW (...).

Wartość nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny na dzień 5 czerwca 1997 r. i według cen rynkowych nieruchomości kształtujących się na rynku w maju 2017 r., wynosi 104 173 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę uwzględnienia w części powództwa stanowią przepisy art. 991 k.c. i n..

Zgodnie z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu w chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku, co ma na celu uwzględnienie rzeczywistej wartości darowizny.

Mając powyższe na względzie Sąd ustalił, że substrat zachowku odpowiada wartości darowizny zdziałanej przez zmarłego W. G. na rzecz pozwanej w wysokości 9/10 udziału we własności obciążonej ograniczonym prawem rzeczowym tj. 569 376 zł. Zachówek należny powodowi wynosił 1/2 jego udziału spadkowego wynoszącego 1/2. Wynosi zatem 142 344 zł

Przepis art 996 zd. 1 k.c. nakazuje zaliczyć na poczet zachowku darowizny uczynione przez spadkodawcę także uprawnionemu do zachowku. Wartość darowizn ustala się zgodnie z art. 955 k.c., przy czym nie ma znaczenia, czy obdarowany korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

W konsekwencji na rzecz należnego powodowi zachowku należało zaliczyć kwotę 104 173 zł i ostatecznie zasądzić 38 171 zł.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm.) art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 oraz z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).

Od wyroku tego apelację wniosły obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżając wyrok w części, w jakiej oddalono powództwo o

4

zapłatę 26 043,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 64 214,25 zł od dnia 21.12.2012 r. do dnia 14.03.2018 r. i orzeczono o kosztach procesu zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 994 k.c. w zw. z art. 993 k.c. i 991 k.c., poprzez błędną wykładnię (a w konsekwencji ich wadliwe zastosowania) polegająca na doliczeniu do substratu spadku wyłącznie darowizny dokonanej na rzecz pozwanej nie doliczając przy

tym darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz powoda, co doprowadziło do wadliwego ustalenia wartości substratu zachowku i błędnego wyliczenia wartości i należnego powodowi zachowku,

2. art. 481 k.c. w zw. z 991 k.c. i art. 455 k.c., poprzez błędną wykładnię (a w konsekwencji ich wadliwe zastosowania) polegająca na przyznaniu odsetek od należnego powodowi zachowku od dnia wyrokowania, w sytuacji, gdy roszczenie o zapłatę zachowku zaktualizuje się z momentem wezwania do zapłaty zobowiązanego z uwagi na jego pieniężny charakter.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda łącznie kwoty 64 214,25 zł wraz z odsetkami od dnia 21.12.2012 r. do dnia zapłaty oraz zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji – jak wyjaśnił na rozprawie apelacyjnej - stosownie do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Wniósł także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że prawidłowo obliczony po doliczeniu obu darowizn substrat zachowku wynosi 673 549 zł (569 376 zł + 104 173 zł) a należny zachówek 64 214,25 zł.

Wskazał także, że pozwana popadła z opóźnieniem ze spełnieniem świadczenia już w 2012 r.

Pozwana zaskarżając wyrok w części, w jakiej uwzględniono powództwo ponad kwotę 18 171 zł i orzeczono o kosztach procesu zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi

1. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 991 § 1 k.c. w związku z art. 996 k.c. - poprzez niewłaściwe ustalenie wysokości zachowku przypadającego powodowi w związku z przyjęciem 4-letniego terminu prawa użytkowania zamiast 10-letniego terminu prawa użytkowania oraz nieuwzględnienie wartości masy spadkowej objętej przez powoda,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 5 k.c. - poprzez jego nieuzasadnione niezastosowanie i nieobniżenie wysokości zachowku, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż zachodzą okoliczności uprawniające do jego zastosowania,

3. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c.

- poprzez dowolne uznanie, że biegły wykonał opinie prawidłowo i rzetelnie, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i oddalenie wniosków dowodowych dot. wydania opinii uzupełniającej dot. obliczenia wartości przez biegłego zgodnie z postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 roku, to jest ustalenie wartości nieruchomości według stanu nieruchomości na dzień darowizny, z odliczeniem poczynionych na nieruchomość nakładów,
- poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że powód nie prowadził działalności gospodarczej na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...),
- poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwana nie regulowała zadłużenia i nie pokrywała kosztów opieki
- poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że powód miał utrudniony dostęp do ojca i spełniał swoje obowiązki na tyle, na ile zezwalało mu na to postępowanie pozwanej oraz że powód nie był wpuszczany do domu przy ul. (...) w P.,

- poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i oddalenie wniosków dowodowych dot. wykazania stanu zdrowia W. G.,

4. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 217 k.p.c. - poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. B. w sytuacji, gdy dowód ten był spóźniony,

5. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 320 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie kwoty zachowku na raty, podczas gdy sytuacja majątkowa i rodzinna pozwanej uzasadniała jego zastosowanie.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda tytułem zachowku kwoty 18 171 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty określenia wysokości zachowku w wyroku,
2. rozłożenie obowiązku spłaty zachowku na 2 równe roczne raty,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych – w zakresie postępowania przed Sądem I instancji,

Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego

Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku – jak wyjaśnił jej pełnomocnik na rozprawie apelacyjnej – w części zaskarżonej i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanej w żaden sposób nie odniósł się do zarzutu braku zaliczenia do substratu zachowku darowizny dokonanej na rzecz powoda.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie kwestionuje ustaleń Sądu I instancji i stawia wyrokowi jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Niewątpliwie zasadny jest zarzut naruszenia art. 993 k.c. Zgodnie z tym przepisem przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Wymagało to doliczenia przy ustalaniu substratu zachowku nie tylko darowizny zdziałanej na rzecz pozwanej, ale i zdziałanej na rzecz powoda. W konsekwencji substrat zachowku winien być wyższy o 104 173 zł.

Pozostając przy kwestii doliczania darowizn, z uwagi na zarzuty apelacji pozwanej już tu wskazać należy, że darowizna jest umową nazwaną uregulowaną w art. 888 i n. k.c.. Jednakże doktryna przyjmuje, że pojęcie darowizny na gruncie przepisów o zachowku jest szersze. Określenie, jakie przysporzenia nieodpłatne (oprócz darowizn sensu stricto) należy doliczać do substratu zachowku, wymaga uwzględnienia celu, jakiemu służy ta instytucja. Różnica jedynie formalna (typologiczna) między darowiznami a innymi czynnościami nieodpłatnymi nie powinna być przesądzająca z punktu widzenia zachowku. Decydujący powinien być skutek, nie zaś konstrukcja czynności. Odnosi się to w szczególności do takich czynności, które wykształciły się już po powstaniu k.c. (np. umowa z następcą, dyspozycja wkładem bankowym), których podobieństwo do darowizny jest szczególnie widoczne. Z drugiej strony, niektóre z czynności nieodpłatnych (np. nieodpłatne usługi) muszą być z punktu widzenia ochrony spadkobierców traktowane inaczej. Jeżeli dana czynność nie spowodowała zmniejszenia stanu czystego spadku, powinna być uznana za obojętną. Wliczanie do spadku wartości takich świadczeń wychodziłoby znacznie poza cele zachowku. Z kolei oparcie się na

nieostрым kryterium działania z myślą o zachowku beneficjenta nieodpłatnego przysporzenia jest nieoperatywnie. Nie można również traktować w ten sam sposób korzyści, które nie mogą być uznawane za pochodzące z majątku spadkodawcy (np. świadczenia z umowy ubezpieczenia).

6

Pozwala to na sformułowanie pewnej reguły ogólnej. Pojęcie darowizny na gruncie przepisów o zachowku obejmuje nie tylko umowę z art. 888 k.c., ale również takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodują zmniejszenie spadku i z punktu widzenia osób uprawnionych mogą prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia, jak dokonanie darowizny.

Odnosząc się do drugiego zarzutu związanego z naruszeniem art. 481 w zw. z art. 455 k.c. należy go uznać za częściowo zasadny. Pismo z wezwaniem o zapłatę w ciągu 7 dni 150 000 zł. doręczono pozwanej 13 stycznia 2012 r. (k. 32).

Niewątpliwie nie spełniając we wskazanym terminie niezwłocznie świadczenia pozwana popadła – zgodnie z art. 455 k.c. - w opóźnienie.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12 zgodnie z którym termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych od świadczenia należnego uprawnionemu - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.

Zgodnie jednak z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu w chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku, co ma na celu uwzględnienie rzeczywistej wartości darowizny.

W rzeczywistości jednak wartość darowizny, a co za tym idzie zachowku ustalono według cen z daty sporządzenia opinii tj. 9 maja 2017 r. Uzasadniało to zasądzenie odsetek od kwot należnych z tytułu zachowku od tej daty.

Apelujący powołał się określając swoje żądanie na przepis art. 481 k.c. dotyczący odsetek za opóźnienie i tak zresztą wartość przedmiotu zaskarżenia ustalił Sąd.

Przechodząc do apelacji pozwanej wskazać należy, że wobec postawienia w niej zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112). Należy też mieć na względzie, że nawet stwierdzenie naruszenia prawa procesowego przez sąd I instancji, tylko wtedy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, jeżeli miały one wpływ na wynik sprawy.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać trzeba, że stosownie do tego przepisu. sąd instancji ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, przy czym winien to jednak czynić na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego. Granicę swobodnej oceny dowodów wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa.

Dla skuteczności zatem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca powinna wskazać, jakie dowody i z naruszeniem, jakich kryteriów oceny przewidzianych w wymienionym przepisie sąd pierwszej instancji błędnie uznał za wiarygodne i mające moc dowodową lub nie mające takiej mocy i niewiarygodne.

Wykazanie, że sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zamiechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają wskazane wyżej czynniki.

7

Takich wywodów – poza wskazaniem jako niewiarygodnej P. G. - w ogóle nie ma, szczególnie jeżeli chodzi o ustalenia Sądu dotyczące utrudniania powodowi kontaktów z ojcem.

Nie znajdują także podstaw zarzuty dotyczące opinii biegłego z uwagi na to, że nie ustalił on stanu nieruchomości na dzień darowizny, z odliczeniem poczynionych na nieruchomość nakładów. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Zauważyć należy, że wbrew spotykanej, niedopuszczalnej praktyce rolę biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, takich m. in. jak stan budynku w określonej przeszłości. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. W tym konkretnym przypadku to pozwana winna wykazać, że stan obecny nieruchomości odbiega od stanu na dzień darowizny. Pozwana wnioskuje o wydanie opinii uzupełniającej w zakresie dotyczącym obciążeń oraz w zakresie ustalenia stanu nieruchomości przez biegłego na dzień darowizny. Wniosek – niezależnie od oceny jego treści – został oddalony a pełnomocnik pozwanej nie złożył zastrzeżenia z art. 162 k.p.c., co i z tych formalnych względów nie pozwala na podnoszenie w tym zakresie zarzutów.

Stwierdzić należy, że Sąd szczegółowo i w sposób przekonujący uzasadnił, dlaczego dał wiarę złożonym opiniom. Zauważyć tu też można, że pozwana nie kwestionowała opinii biegłego z dnia 30 grudnia 2017 r. i nie wносиła o jego przesłuchanie (pismo z dnia 5 lutego 2018 r. k. 651).

Rzeczywiście natomiast Sąd ustala, że powód korzystał z tej nieruchomości, ale nie ustala by korzystał dla celów zarobkowych. Dowody wskazane w apelacji potwierdzają, że miał tam warsztat. Okoliczność ta jednak zgodnie z rozważaniami zawartymi przy rozpoznawaniu apelacji powoda pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie spowodowała zmniejszenie spadku a w konsekwencji udostępnienie lokalu do korzystania pozostaje obojętne dla ustalenia substratu zachowku. Ubocznie więc można jedynie zauważyć, że pozwana nie wykazała, jaką konkretnie korzyść powód miał odnieść z tego tytułu.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd ustala, że pozwana spłacała długi ojca i sprawowała z mężem oraz opiekunką opiekę nad ojcem. Powódka nie wykazała jednak, by spłacała po śmierci długi ojca, które by mogły umniejszać substrat zachowku.

Kwestionując ustalenie Sądu, że pozwana niechętnie przyjmowała wizyty powoda u ojca a powód miał z nim utrudniony kontakt nie kwestionuje dowodów potwierdzających powyższe. Zauważyć należy, że potwierdzają te fakty m.in. zeznania świadka G., na które zresztą pozwana w apelacji się powołuje.

Na temat stanu zdrowia spadkodawcy zeznawała jego lekarka B. K. 23 listopada 2016 r. Pozwana nie kwestionuje ustaleń Sądu dotyczących tego stanu.

Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Apelacja nie wskazuje, by dopuszczenie dowodu z zeznań K. B. spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy a przede wszystkim, jaki to ewentualne uchybienie Sądu miało wpływ na rozstrzygnięcie.

Nie znajduje podstaw zarzut naruszenia przez Sąd art. 320 k.p.c. Pozwana była wezwana o zapłatę należności z tytułu zachowku już w 2012 r. Przystępując do sporu w 2015 r. deklarowała spłatę kwoty 30 000 zł w ciągu dwóch lat. Od tego czasu upłynęły ponad 3 lata. Był to okres wystarczający dla zgromadzenia kwoty, który przecież deklarowała zapłacić.

8

Wobec zatem nieskuteczności zarzutów naruszenia prawa procesowego ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny musi stanowić podstawę rozpoznania zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niespornym było, że wartość darowizny otrzymanej przez pozwaną winna być umniejszona z uwagi na ograniczone prawo rzeczowe obciążające ją. Biegły w swojej opinii powołując się na przepisy kodeksu cywilnego wyliczył wartość prawa użytkowania w okresie 10-letnim. Uwzględnił obciążenie polegające na współkorzystaniu z wskazanego prawa przyjmując 10 lat korzystania, ale i współczynnik korygujący 0,5 Przyjął wartość obciążonej nieruchomości na 520 067,96 zł (k. 619) Podtrzymał to stanowisko również w opinii uzupełniającej z dnia 30 grudnia 2017 r. (k.638, 643) przyjmując jednak – zgodnie ze zleceniem Sądu – również wariant dla rzeczywistego korzystania z nieruchomości przez spadkodawcę tj. przez okres 4 lat do śmierci. Tę ostatnią wartość przyjął też Sąd dla wyliczenia wartości darowizny na rzecz pozwanej a następnie wyliczenia substratu zachowku.

Stanowisko to jest niesłuszne. Prawo użytkowania jako ograniczone prawo rzeczowe powstaje – zgodnie z poglądami doktryny – z chwilą zawarcia umowy, jako czynności konsensualnej. Ten moment a nie moment zaprzestania wykonywania prawa przez spadkodawcę jest istotny dla oceny wartości obciążenia.

Podzielić zatem należy pogląd pozwanej, że rzeczywista wartość darowizny wynosiła 520 067,96 zł.

Nie znajduje natomiast podstaw zarzut pozwanej dotyczący pominięcia przez Sąd faktu, że spadek po zmarłym W. G., nabyli na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza syn S. G. oraz wnuk J. K. (2), co powinno skutkować zaliczeniem w skład masy spadkowej ruchomości o wartości 1 200 zł. Rzeczywiście ze sporządzonego spisu inwentarza wynika, iż w miejscu zamieszkania spadkodawcy znajdowały się w dacie jego śmierci rzeczy o wartości 1000 - 1200 zł.

Nie ma jednak żadnych podstaw do ustalenia wartości tych rzeczy w chwili ustalania zachowku. Żadna ze stron w tym – jak wynika z apelacji – powódka, która miała w tym interes nie zaproponowała żadnego dowodu na te okoliczności. Jest to o tyle zrozumiałe, że jak wynika z doświadczenia życiowego, koszt szacowania tych rzeczy – o ile jeszcze istnieją – byłby zapewne wyższy od ich wartości.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że naruszenia art. 5 k.c. pozwana upatruje w nagannym wobec ojca zachowaniu powoda. Niezależnie zatem od faktu, że przepis art. 5 k.c. zawierający klauzule generalne derogujące inne obowiązujące w systemie prawa normy może być stosowany zupełnie wyjątkowo, stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie nie daje żadnych podstaw do odwoływania się do zarzutu nadużycia prawa.

Ostatecznie prawidłowe wyliczenie substratu zachowku winno polegać na doliczeniu zgodnie z art. 993 k.c. dwóch darowizn o wartościach 520 067,96 zł i 104 173 zł i ustalenie wartości tego substratu na 624 240,96 zł.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. powodowi przysługuje zachówek w wysokości połowy udziału spadkowego, który mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym tj. ¼ substratu zachowku. Daje to kwotę 156 060,24 zł. Od tej kwoty zgodnie z art. 996 należało odjąć wartość otrzymanej przez niego darowizny tj. kwotę 104 173 zł. W ten sposób wyliczony i podlegający zasądzeniu zachówek wynosi 51 887,24 zł.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie wskazanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Zmiana wyroku nie spowodowała istotnej zmiany proporcji wygranej przez powoda sprawy (ok. 30%). Brak zatem było podstaw do korygowania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w przedmiocie kosztów postępowania przed tym Sądem.

W pozostałej części apelacja powoda oraz apelacja pozwanej w całości podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

9

dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.)

Wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji powoda, uwzględniając kwotę kapitału i żądanych odsetek za opóźnienie już od kwot zasądzonych (31 906,57 zł) ustalono na 57 950 zł. Wygrał sprawę w 29 % (13 716,24 - kapitał + 3 084,80 - odsetki = 16 801,04). Poniósł koszty 4050 zł tytułem zastępstwa procesowego i opłaty od apelacji 2898 zł. Łącznie koszty te wyniosły 6 948 zł. Winien zatem otrzymać od pozwanej, która nadto swoją apelację przegrała w całości 2014,92 zł.

Marcin Radwan Ryszard Marchwicki Jan Futro

10